

BITWY pod Brodami – na przestrzeni dziejów

(Do przedstawienia niniejszego krótkiego opracowania, sporządzonego w oparciu o wiedzę ze stron internetowych, zainspirowała mnie różnorodność informacji płynących z nagrobków cmentarza brodzkiego oraz zainteresowanie naszego Koła ratowaniem od zapomnienia Cmentarza Wojskowego w Brodach).

Historię rozpoczynam w roku 1441, kiedy to starosta sandomierski Jan Sieniński otrzymał od króla Władysława Warneńczyka zamek w Olesku, a wśród innych dóbr małą wieś Brody.

Później zamek kupił Stanisław Żółkiewski, który docenił strategiczne położenie miejscowości i od tego czasu rozpoczyna się jej rozwój. Nowy właściciel uzyskał w 1584 roku u króla Stefana Batorego prawa miejskie dla Brodów. Przez kilka lat miasto nazywało się Lubicz (od herbu Żółkiewskich). Potem wrócono do poprzedniej nazwy – Brody.

Łukasz Żółkiewski, syn Stanisława, sprzedał miasto hetmanowi polnemu Stanisławowi Koniecpolskiemu, który w latach 1630-1636 otoczył Brody systemem fortyfikacji bastionowych typu holenderskiego i włoskiego, a zamek zmienił w cytadelę. Miasto stało się jedną z najsilniejszych i najnowocześniejszych twierdz Rzeczypospolitej ochraniając Lwów i Ruś Czerwoną od zagrożeń ze wschodu.

Twierdza Brody była główną siedzibą Koniecpolskiego, a wspaniały zamek zbudowany przez niego w pobliżu, w Podhorcach służył jako rezydencja letnia. Hetman dbał o handel i rzemiosło. Osiedlał najpierw Szkotów, później Żydów i Ormian, zbudował kilka szkół. W roku 1641 sprowadził z Flandrii tkaczy, którzy z Grekami założyli w Brodach manufakturę wytwarzającą polski złotogłów. W 1641 roku utworzona została przez Turków i Greków manufaktura tkanin wschodnich (dywany, namioty). Działała ona do drugiej połowy XVIII wieku. Na jej potrzeby w Brodach powstała hodowla jedwabników. Tkactwo kontynuowali Ormianie, wytwarzali tradycyjne pasy kontuszowe. Stanisław Koniecpolski zmarł nagle w Brodach w roku 1646 i tutaj został pochowany.

W historii obronnej miasta chlubnie zapisał się w roku 1648 nieudany najazd na miasto Bohdana Chmielnickiego. Mimo ośmiodzielnego oblężenia zamku nie zdobyto!

Kolejnym ważnym wydarzeniem był pobyt na zamku w Brodach polskiego króla Jana Kazimierza, który w roku 1651 wracał tędy spod Beresteczka.

Twierdza brodzka pełniła ważną rolę w późniejszych wojnach z Turcją w latach 1672-1675. Wojska tureckie zdobywały okoliczne zamki, lecz nawet nie podjęły próby oblegania Brodów.

W roku 1678 Stanisław Koniecpolski (wnuk hetmana) ufundował klasztor dominikanów z kościółkiem, z którego korzystała też i społeczność ormiańska. W tym czasie w mieście stały też dwie cerkwie unickie.

Jakub Sobieski w roku 1682 otrzymał w darze Brody od poprzedniego właściciela (jako ekwiwalent za urząd kasztelana krakowskiego). Nadał kolejne przywileje Ormianom i Żydom w 1690 roku, a także odbudował miasto po spaleniu przez Tatarów w 1696 r. W tym czasie w Brodach często przebywał jego ojciec, król Jan III Sobieski.

Sobiescy sprzedali miasto Gabrielowi Wyhowskiemu, a ten w roku 1704 odstąpił je Józefowi Potockiemu. Ten wojewoda kijowski w wojnie północnej opowiedział się po stronie Szwedów i musiał uciekać ze swych posiadłości. W latach 1707-1711 w Brodach stacjonowało wojsko rosyjskie. Potocki mógł wrócić do swych dóbr dopiero po objęciu tronu przez Augusta II w 1733 roku.

Po wielkim pożarze w 1711 roku miasto opuścili Ormianie. W mieście pozostali Żydzi i wtedy Brody stały się jednym z największych ich skupisk.

Pierwsza i druga bitwa pod Brodami

W roku 1742 wybudowano okazałą synagogę. Tutaj odbyła się dysputa na tle religijnym między uczonymi żydowskimi a rzymskokatolickim biskupem łuckim.

W połowie XVIII wieku syn Józefa, wojewoda poznański Stanisław Potocki, wybudował na terenie zamku w Brodach murowany pałac z paradną wieżą.

W latach 1748-1756 podejmowano w nim często, bardzo uroczyście, poselstwo tureckie słane do króla polskiego.

Po trzecim rozbiore Brody stały się ważnym ośrodkiem administracji austriackiej, stolicą cyrkułu, a potem powiatu.

Położenie miasta Brody przy granicy z Rosją i przy ważnym trakcie handlowym ze Lwowa do Kijowa, doprowadziło do szybkiego rozwoju miasta posiadającego już wtedy status wolnego miasta handlowego.

W roku 1778 Żydzi stanowili trzy czwarte z 11 tysięcy mieszkańców miasta, a w roku 1826 Brody liczyły już 16 tysięcy mieszkańców.

W mieście stacjonowały dwa garnizony wojskowe. Gdy w roku 1809 rozpoczęła się wojna pomiędzy Austrią a Księstwem Warszawskim, to w obawie przed wykorzystaniem twierdzy brodzkiej przez Polaków, rząd austriacki nakazał Wincentemu Potockiemu rozebranie jednej kurtyny murów, dwóch bastionów zamku, mostu i bramy zamkowej. Wtedy to Brody utraciły znaczenie militarne. W 1812 roku rozebrano dalsze obramowania bastionowe, gdyż ograniczały one rozwój miasta, a w roku 1833 Potoccy sprzedali Brody Mołodeckim. Później majątek trafił do Gorayskich i do 1939 roku właścicielką była hrabina Jadwiga z Gorayskich Rzeszczevska.

W 1861 roku Brody zostały połączone koleją ze Lwowem.

Podczas I Wojny Światowej w okolicach Brodów często toczyły się walki. W lipcu 1914 roku miasto zajęli Rosjanie. Austriacy odbili je rok później.

Pierwsza bitwa pod Brodami miała miejsce 25 lipca 1916 roku. Rosjanie zajęli miasto i dotarli aż do rzeki Styr. **Druga** bitwa odbyła się 30 września tego roku, gdy Rosjanie bez powodzenia usiłowali poprowadzić stąd atak na Lwów. Austriacy zatrzymali atak na linii rzeki Styr. Brody pozostały w rękach Rosji do lutego 1918 roku.

Tu należy przypomnieć, że 4 stycznia 1919 roku rozpoczęła się wojna polsko-bolszewicka, a zwycięstwo w niej należy do największych sukcesów polskiego oręża.

W połowie 1920 roku przyszłość młodego państwa polskiego rysowała się bardzo niekorzystnie. Po przeszło roku frontowych sukcesów Wojsko Polskie zostało zepchnięte do chaotycznego odwrotu. Kilkanaście dni po wejściu wojsk polskich do Kijowa uaktywnił się front południowo-zachodni z silną I Armią Konną Siemiona Budionnego. Miesiąc później rozpoczęła się ofensywa wojsk Michaiła Tuchaczewskiego z frontu zachodniego. I te dwa zgrupowania wymusiły odwrót sił polskich.

I Armia Konna została ściągnięta na Ukrainę z Kaukazu, gdzie walczyła z wojskami białych. Jej natarcie miało iść linią Berdyczów-Równe-Kowel-Brześć.

Starły się więc dwie armie konne: bolszewicka pod dowództwem Siemiona Budionnego i polska pod dowództwem generała Edwarda Śmigłego Rydza. Ciężkie działania wojenne trwały od maja 1920 r. - „krok w przód, dwa kroki w tył”.

Bitwa o Brody w 1920 roku

W ostatnich dniach lipca 1920 roku polska 18 Dywizja Piechoty stoczyła zaciętą walkę o Brody, jednak wobec dużej przewagi po stronie bolszewików siły polskie zmuszone zostały do odwrotu.

Bitwa pod Brodami to zupełnie zapomniany epizod kampanii 1920 roku. W dniach 25 i 26 lipca doszło do

strategicznego kryzysu na polsko-bolszewickim froncie. 18 Dywizja Piechoty, walcząca samotnie z całą armią Budionnego, została otoczona w Brodach. 26 lipca po ciężkich walkach Polacy bagnietami otworzyli sobie drogę odwrotu.

Podobnie było na całej linii frontu. Przebiecie się 18 Dywizji Piechoty było oczywistym sukcesem, ale utrata Brodów stwarzała bezpośrednie zagrożenie dla Lwowa oraz planów polskiej kontrofensywy przeciwko wojskom Michaiła Tuchaczewskiego.

W takiej sytuacji marszałek Józef Piłsudski próbował przejąć inicjatywę. Rozkazał dowódcy frontu południowo-wschodniego, byłego frontu ukraińskiego, generałowi Edwardowi Śmigłemu Rydzowi wydać decydującą bitwę S. Budionnemu i pobić I Armię Konną. Plan przewidywał atak polskiej kawalerii z rejonu Beresteczka na Brody i Radziwiłłów. Realizując wytyczne Naczelnego Wodza 29 lipca 1920 roku Wojsko Polskie rozpoczęło bitwę pod Brodami, zwaną też jako bitwa pod Beresteczkiem.



gen. Kazimierz Raszewski,
dowódca z 1920 r.

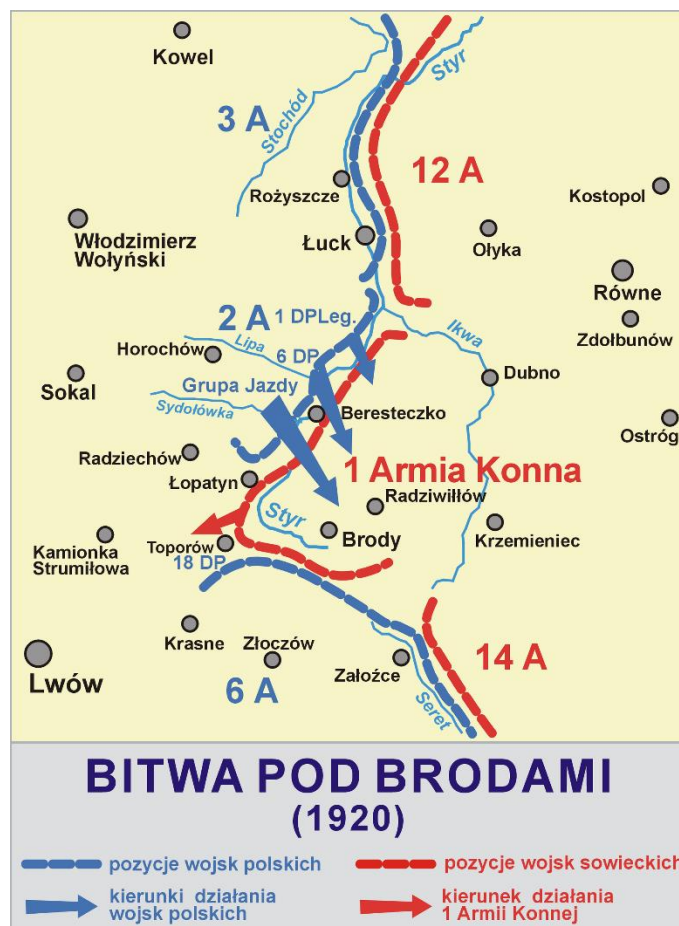
Operacja przebiegała pomyślnie dla strony polskiej. Żołnierze zajęli Radziwiłłów i zmusili kawalerię sowiecką do opuszczenia Brodów. Ale wskutek niepomyślnych działań na północy, szczególnie skutek utraty twierdzy Brześć, 3 sierpnia przerwano działania operacyjne i sukcesów nie można było zatrzymać ani wykorzystać. 5 sierpnia bolszewicy ponownie zajęli miasto grabiąc je i niszcząc. Na pewno bitwa pod Brodami zatrzymała oddziały S. Budionnego, a nawet zmusiła go do chwilowego odwrotu. Bitwa faktycznie nie została rozstrzygnięta, a straty poniesione przez obie strony były ogromne. **Była to największa bitwa kawaleryjska XX wieku.**

Kilka dni po bitwie pod Brodami zapadły najważniejsze decyzje dotyczące

działań jakie miały podjąć poszczególne siły operacyjne obu stron – polskiej i bolszewickiej: Józef Piłsudski zdecydował się wydać walną bitwę pod Warszawą, która miała odwrócić losy wojny. Aby tego dokonać potrzebował dużej ilości wojska. Zamierzał ściągnąć dywizje z południa.

Po stronie bolszewickiej generał Michaił Tuchaczewski myślał podobnie: doprowadzić do batalii, która przechyliłaby losy wojny na stronę Rosji Czerwonej. Chciał wszystkie siły z południa skierować na Warszawę. Te rozkazy nigdy nie weszły w życie. W pierwszych dniach sierpnia oddziały S. Budionnego nie były zdolne do walki, wojsko polskie było zdecydowanie trudniejszym przeciwnikiem niż wojska białych Rosjan.

I Konarmia zamiast ruszyć na północ – nadal parła na Lwów. Zatrzymać ją miały siły polskie. 17 sierpnia w Zadwórzcu, 30 km od Lwowa, odbyła się krwawa bitwa, zwana „Polskimi Termopilami”. Trzystu żołnierzy polskich powstrzymywało bolszewików w heroicznym boju. Śmierć ponieśli prawie wszyscy obrońcy, ale powstrzymali nieprzyjaciela i utrzymali Lwów.



Bitwa w rejonie Dubno – Łuck – Brody w 1941 roku



Bitwa pancerna stoczona była w dniach 23-30 czerwca 1941 roku pomiędzy III i XLVIII Korpusem Zmotoryzowanym niemieckiej 1 Grupy Pancerniej a sześcioma korpusami zmotoryzowanymi radzieckich 5 i 6 Armii w trójkącie uformowanym przez miasta Dubno, Łuck i Brody.

Ta bitwa w radzieckiej historiografii znana jest jako jedna z najbardziej zaciętych bitew pancernych w początkowej fazie operacji „Barbarossa” i jedna z największych bitew pancernych II wojny światowej. Rosjanie walczyli zaciekle, jednak linie zaopatrzeniowe Armii Czerwonej zostały przez Niemców całkowicie zniszczone.

1 Grupa Pancerna poniosła poważne straty podczas walk wokół Dubna, jednak była w stanie kontynuować swoją ofensywę. Rosjanie ponieśli ciężkie straty, a większość ich jednostek nie mogła kontynuować działań bojowych.



Bitwa pod Brodami w 1944 roku

Galicyjska Dywizja Waffen SS została utworzona z ochotników jako dywizja ukraińska w składzie armii niemieckiej, przeznaczona do walki ze Związkiem Sowieckim. W czerwcu 1944 roku została wysłana na front wschodni. Liczyła około 15 tysięcy żołnierzy.

Dywizja weszła w skład XIII Korpusu Wehrmachtu, lecz jej frontowa działalność trwała niecałe trzy tygodnie. 14 lipca 1944 roku pod Brodami dostała się pod zmasowane uderzenie wojsk pancernych i zmotoryzowanych Armii Czerwonej wsparte artylerią i lotnictwem. Z kotła wyrwało się zaledwie 30 procent żołnierzy. Zginęła lub dostała się do niewoli większość żołnierzy z oddziałów liniowych. Pozostali rozpoczęli bezładny odwrót na południowy wschód, posuwając się po linii Chodorów-Stryj-Drohobycz-Sambor-Użhorod.



*artyleria radziecka pod
Brodami, 1944*

Rozbicie dywizji w bitwie pod Brodami stało się dla UPA dogodną okazją do przechwycenia wartościowych i wyszkolonych ludzi wraz z bronią.

Nawiązano kontakty z żołnierzami Waffen-SS. Ci jednak niechętnie przechodzili do UPA, ponieważ obawiali się rychłej klęski ukraińskiej partyzantki w starciu z potęgą Armii Czerwonej.

*Powyższe fakty przypomniała Teresa
Ponikowska.*